

Recenzja pracy doktorskiej, dorobku artystycznego i dydaktycznego Pana mgr Krzysztofa Stasiaka sporządzona w związku z przewodem doktorskim wszczętym przez Radę Wydziału Operatorskiego i Realizacji Telewizyjnej Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi.

Pan mgr Krzysztof Stasiak jest artystą odważnym, łączącym różnorodne formy wypowiedzi dźwiękowej i wizualnej. Wystarczy przyrzeć się liście realizacji filmowo-telewizyjnych wykonanych przed i po uzyskaniu tytułu magistra, jest ich ponad 1500. Są wśród nich formy fabularne, dokumentalne, reportaże jak i realizacje telewizyjne koncertów oraz spektakli teatralnych. Współpracował między innymi z takimi twórcami jak: Krzysztof Zanussi, Bogdan Dziworski, Władysław Pasikowski, Bartosz Konopka, Wojciech Smarzowski, Małgorzata Szumowska, Filip Bajon, Grzegorz Braun czy Stanisław Sojka. Pan Krzysztof to artysta poszukujący, stawiający przed sobą bardzo wysoko poprzeczkę.

W 1983 roku ukończył Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących nr 3 w Chorzowie, gdzie otrzymał świadectwo dojrzałości. W 1987 roku ukończył Państwową Szkołę Muzyczną II stopnia im. G. Fitelberga w Chorzowie w klasie kontrabas. W latach 1987 - 92 studiował w Akademii Muzycznej im. Krzysztofa Szymanowskiego w Katowicach.

W 2005 roku rozpoczął studia w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. L. Schillera w Łodzi na Wydziale Operatorskim i Realizacji Telewizyjnej.

W 2008 roku ukończył studia licencjackie i w tym samym roku rozpoczął uzupełniające studia magisterskie w Państwowej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi na Wydziale Operatorskim i Realizacji Telewizyjnej, gdzie w 2014 roku uzyskał tytuł magistra.

W latach 1984 - 86 pracował jako nauczyciel muzyki w szkole Podstawowej nr 10 w Chorzowie. W 1986 - 88 był instruktorem muzyki w Młodzieżowym Domu Kultury w Chorzowie. Od 1990 roku prowadzi Studio Nagrań o nazwie Blue Beat Studio.

W latach 2004 - 2005 był realizatorem dźwięku w HBO Polska, a w 2008 - 2009 kierował Działem Dźwięku w Alvernia Studios. W 2013 roku został Członkiem Europejskiej Akademii Filmowej. W 2010 roku założył BNC Film. Od 2014 roku jest nauczycielem w Regionalnym Ośrodku Edukacji we Wrocławiu. Od 2016 roku jest wykładowcą w Warszawskiej Szkole Filmowej.

„Obrazy ruchome - Emocje w ruchu” oraz pisemny aneks TACTUM - żywiły tańca, to temat pracy doktorskiej mgr Krzysztofa Stasiaka. To analityczny proces postrzegania i rozumienia – nasza percepcja jest ograniczona przez funkcje umysłu, takie jak myślenie, osądzanie czy

kategoryzacja. Okazuje się jednak, że nie ma jednego obiektywnego sposobu postrzegania świata. Każdy człowiek, można nawet powiedzieć – każda istota myśląca postrzega świat w jedynej i niepowtarzalny sposób. Posługujemy się tylko pewnymi schematami w postrzeganiu rzeczywistości. Zależą one w dużej mierze przede wszystkim od kultury i środowiska, w którym się wychowaliśmy. Na sposób percepcji wpływa również nasze wykształcenie, emocje, nastrój a nawet czynniki czysto fizyczne, jak chociażby to, czy jesteśmy głodni czy niewyspani. Posługujemy się umownymi schematami, głównie po to, aby nadać interpretację naszemu doświadczeniu i aby w ogóle móc się skomunikować z drugim człowiekiem.

Analityczny proces twórczy mgr Krzysztofa Stasiaka jest jego subiektywnym podejściem do tradycyjnych zagadnień tworzenia. „TACTUM - żywiły tańca” doktoranta jest jego osobistym poszerzeniem wypowiedzi artystycznej. Trudno jest przecenić ogrom rygorystycznego przestrzegania jasności i percepcji wypowiedzi obowiązujących mgr Krzysztofa Stasiaka na każdym etapie tworzenia i rozumienia współczesnego obrazu i dźwięku oraz wypełniającego je koloru. Choć sam odwołuje się do starej hinduskiej ajurwedy widzę tu więcej współczesnego, równoczesnego i równoległego postrzegania, mimo a może właśnie dzięki podobnej, zbliżonej drodze do sztuki filmowej, która naznaczona została edukacją muzyczną. Poznanie poprzez zmysły i doświadczenie tej drogi daje zdolność, w której doświadczenie jednego ze zmysłu ewokuje doświadczenie charakterystyczne dla innego. Przykładem niech będą partytury Krzysztofa Pendereckiego, gdzie graficznej ekspresji oraz ferii kolorystycznej mógłby pozazdrościć niejeden z wybitnie uzdolnionych malarzy. Choć sama synestezja uznana jest za zjawisko chorobowe i to w dodatku nieuleczalne, to nie ma w tym nic złego, ponieważ stwierdzonymi synestetami byli Vladimir Nabokov, Wassily Kandinsky, Franciszek Liszt, czy Paul Klee.

Doktorant w pracy pisze: „Komercyjny model produkcji, nadzorowany przez producentów, rozdziela zadania na specjalistów. Niezależny filmowiec, szczególnie w dokumencie etnograficznym, jest często samotnym wilkiem, występującym jako własny producent, operator i montażysta. To dotyczy większości osób, które kręcą filmy dokumentalne i etnograficzne o tańcu. Ich wyzwaniem jest odkrycie formy, która współgra z treścią.”

„Dobry film dokumentalny uwzględnia całą kulturę jako taką. Podpatrując konkretną aktywność ludzką, umieszczasz ją w kontekście społecznym. Ponieważ większość muzyki i tańca powstaje w określonej grupie lub zespole (i często ich kombinacji), model kulturowy jest tu szczególnie ważny.”

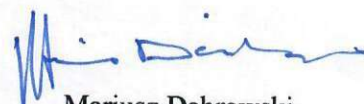
„Konceptualizacja, prezentacja i planowanie filmu to proces zawarty zwykle w głowie jego twórcy, który jest w opozycji do filmowanego obiektu. Historia - film, który stworzyłem nie miał wyraźnego związku z materiałem dokumentalnym, z którym się zmierzyłem. Wykorzystałem go jako tworzywo - klej pewnej koncepcji nadając jej rzeczywistość i jak miemam wiarygodność. Punktem wyjścia była idea powstania filmu przedstawiającego emocje, wrażliwość i historię opowiadaną językiem ruchu a Taniec jak mi się zdawało, jest najpiękniejszą, najszlachetniejszą formą ruchu jaki stworzył człowiek. Aby moją wizję i historię urzeczywistnić, niejako sprowadzić „na ziemię”, postanowiłem połączyć język ruchu z językiem filmu dokumentalnego. Wiadomo, że dokument łączy się bardzo często z rzeczywistym bohaterem. Mimo, że nie było wyraźnego związku między moją wizją a moimi bohaterami udało mi tak ich dobrać, aby byli nośnikami pewnych idei i założeń estetycznych. I przede wszystkim by widz nie poczuł braku naturalności tego połączenia. Przykładem jest lekcja tanga w drugim akcie przedstawiająca proces nauki tego tańca. W tej części chciałem pokazać czym Tango jest, wykorzystując odpowiedni klimat, muzykę i kolor sceny. To też namiętność, konkretna i sensualna jaka powstaje pomiędzy mężczyzną a kobietą. Ta energia, kolor i forma pasowała mi jak ulał.”

„Wielu artystów tańca jest podejrzliwych wobec kamery. Oczekują grzecznego i powściągliwego instrumentu, który nie będzie przeszkadzał „prawdziwej” publiczności. Ale kamera to wnikliwy, natrętny i również świetny obserwator. Jej ustawienia i sposób w jaki się rusza, kształtują i zmieniają postrzeganie widza. Istnieją konwencje dobrej pracy kamery, ale rezultaty są najlepsze, gdy operator wykracza poza swoje umiejętności wyczuwając, co się dzieje przed obiektywem.”

„Jako filmowiec uważam, że „dokument” filmowy jest bardzo szerokim, aczkolwiek mylącym pojęciem. Dokumentowanie sugeruje mechaniczną obiektywność beztróskiego świadka z wykorzystaniem kunsztu filmowca. Film oparty na rzeczywistości, sam w sobie jest sztuką i wymaga bystrości obserwacji i rygorystycznego opowiadania historii. Większość filmów i programów telewizyjnych tworzy syntetyczne rzeczywistości z fikcji. Dokument ukazuje rzeczywistych ludzi, prawdziwe zdarzenia i stara się je przedstawić na własnych warunkach. Próbuje być prawdą. Jest to ćwiczenie z epistemologii, elokwentnego poszukiwania tego, co jest prawdą w świecie, który jest w dużej mierze iluzją.”

„TACTUM - żywiły tańca" to porządek pełen dźwięku i ruchu, spokoju i harmonii. „Odnosi się do bardzo ważnego dla naszego doświadczenia egzystencjalnego fenomenu jednoczesnego odczuwania przemijania i trwania. Pokazuje to, co nicodwołalnie przeminęło i co jednocześnie trwa.”

Krzysztof Stasiak jest twórcą, który podejmuje ryzyko. Przesuwa w swojej twórczości granice rzemiosła obrazowania przestrzeni dźwiękowej, wypełnionej kolorem i wyznacza dla niego nowe obszary. Prace Pana mgr Krzysztofa Stasiaka oceniam wysoko i przedkładam wniosek do Wysokiej Rady Wydziału Operatorskiego i Realizacji Telewizyjnej Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi o przyznanie Panu Krzysztofowi Stasiakowi stopnia doktora w dziedzinie sztuk filmowych.



Mariusz Dąbrowski